**Propozycje zabaw i zadań do wykonania w domu.**

1. **Piosenka Tygodnia :** [**https://www.youtube.com/watch?v=SE8-tteo9wg**](https://www.youtube.com/watch?v=SE8-tteo9wg)
2. **Praca do rozwijania motoryki małej( załącznik 1). Pracę można wykonać tym co macie dostępne w domu( kredki, farby, plastelina)**
3. **Poranna Gimnastyka- pamiętajmy ruch to zdrowie, a my o zdrowie dbamy. Poniżej gimnastyka na wesoło:**

[**https://www.youtube.com/watch?v=oD\_4YBKMKFs**](https://www.youtube.com/watch?v=oD_4YBKMKFs)

1. **Bajeczka Wielkanocna. ( załącznik 2)**

**Załącznik 1.**



**„BAJECZKA WIELKANOCNA”**   
Wiosenne słońce tak długo łaskotało promykami gałązki wierzby, aż zaspane wierzbowe Kotki zaczęty wychylać się z pączków.  
- Jeszcze chwilę - mruczały wierzbowe Kotki - daj nam jeszcze pospać, dlaczego już musimy wstawać?  
A Słońce suszyło im futerka, czesało grzywki i mówiło:  
- Tak to już jest, że musicie być pierwsze, bo za parę dni Wielkanoc, a ja mam jeszcze tyle roboty.  
Gdy na gałęziach siedziało już całe stadko puszystych Kotków, Słońce powędrowało dalej. Postukało złotym palcem w skorupkę jajka - puk, puk! i przygrzewało mocno.  
- Stuk-stuk! - zastukało coś w środku jajka i po chwili z pękniętej skorupki wygramolił się malutki Kurczaczek.  
Słońce wysuszyło mu piórka, na głowie uczesało mały czubek i przewiązało czerwoną kokardką.  
- Najwyższy czas - powiedziało - to dopiero byłby wstyd, gdyby Kurczątko nie zdążyło na Wielkanoc.  
Teraz Słońce zaczęło się rozglądać dookoła po łące, przeczesało promykami świeżą trawę, aż w bruździe pod lasem  
znalazło śpiącego Zajączka. Złapało go za uszy i wyciągnęło na łąkę.  
- Co się stało, co się stało? - Zajączek przecierał łapką oczy.   
- Już czas, Wielkanoc za pasem - odpowiedziało Słońce - a co to były za święta bez wielkanocnego Zajączka? Popilnuj Kurczaczka, jest jeszcze bardzo malutki, a ja pójdę obudzić jeszcze kogoś.   
- Kogo? Kogo? - dopytywał się Zajączek, kicając po łące.  
- Kogo? Kogo? - popiskiwało Kurczątko, starając się nie zgubić w trawie.  
- Kogo? Kogo? - szumiały rozbudzone wierzbowe Kotki. I wtedy Słońce przyprowadziło do nich małego Baranka ze złotym dzwonkiem na szyi.  
- To już święta, święta - szumiały wierzbowe Kotki, słońce głaskało wszystkich promykami, nucąc taką piosenkę:  
W wielkanocny poranek  
Dzwoni dzwonkiem Baranek,  
A Kurczątko z Zającem  
Podskakuje na łące.  
Wielkanocne Kotki,  
Robiąc miny słodkie,  
Już wyjrzały z pączka,  
Siedzą na gałązkach,  
Kiedy będzie Wielkanoc?  
Wierzbę pytają.